

SACRUM TRIDUUM PASCHALE
PASSIONIS ET RESURRECTIONIS
DOMINI

ET OCTAVA PASCHÆ



CONVENTUS SANCTÆ TRINITATIS
CRACOVÆ

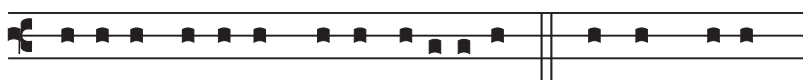
MCMXCIX



FERIA VI IN PARASCEVE

Wielki Piątek

INVITATORIUM



Ÿ. Dó-mi-ne, lá-bi- a me- a apé-ri- es, R̃. Et os me- um



annunti- á-bit laudem tu- am.

*P: Panie, otwórz wargi moje,
W: A usta moje będą głosić
Twoją chwałę.*



Ado- rémus Cru- cis signá- cu-lum, per quod sa-lú-tis



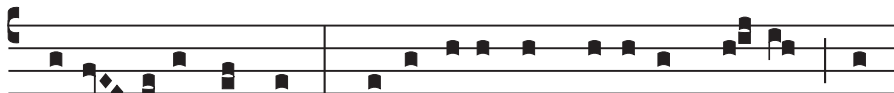
súmptimus sacraméntum.

*Ant. Uwielbiamy znak Krzyża, przez
który przyjęliśmy sakrament zbawienia.*

Psalmus 94



Ve-ní-te, exsultémus Dó-mi- no, jubi- lé-mus De- o



sa-lu- tá-ri no-stro: præ- occupé-mus fá-ci- em e- jus in



con- fessi- ó- ne, et in psalmis jubi- lé-mus e- i.

*Pójdźcie, śpiewajmy z radości Panu, śpiewajmy
Bogu, Zbawicielowi naszemu, uprzedzajmy oblicze Jego
z wychwalaniem i psalmy śpiewajmy Mu!*



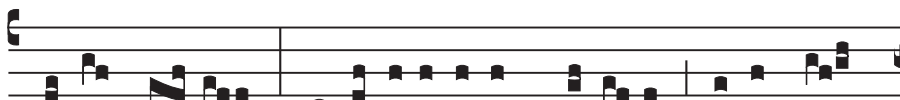
Quóni- am De- us magnus Dó-mi- nus, et Rex ma-



gnus su-per omnes De- os: quóni- am non repél-let Dó-mi-



nus plebem su- am: qui- a in manu e-jus sunt omnes

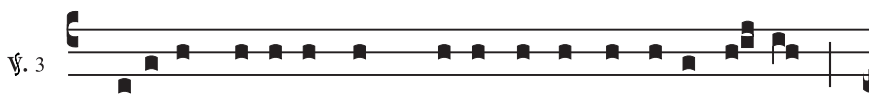


fi-nes ter- ræ, et al-ti-tú-di-nes monti- um ipse cón-



spi- cit.

*Albowiem Bogiem wielkim Pan i królem wielkim
ponad wszelkie bogi. Albowiem nie odepchnie Pan
ludu swego. Bo w ręce Jego wszystkie krańce ziemi
i gór wysokości Jego są.*



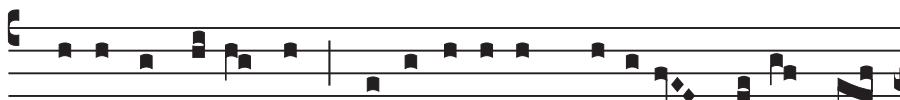
Quóni- am ipsí- us est ma-re, et ip-se fe-cit il- lud,



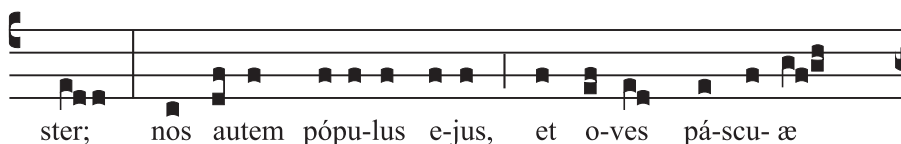
et á-ri-dam funda-vé-runt ma-nus e-jus: *Ve-ní-te, a-do-ré-*



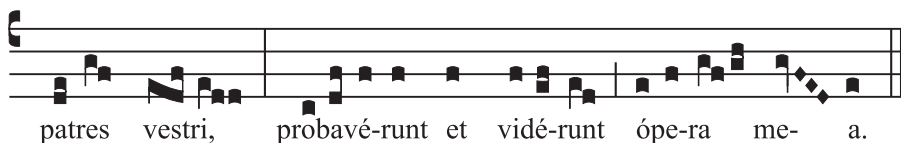
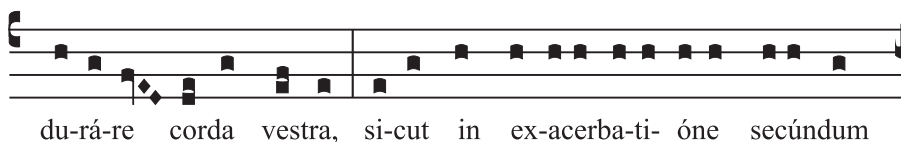
mus, et pro-ci-dá-mus ante De- um: plo-rémus coram Dó-



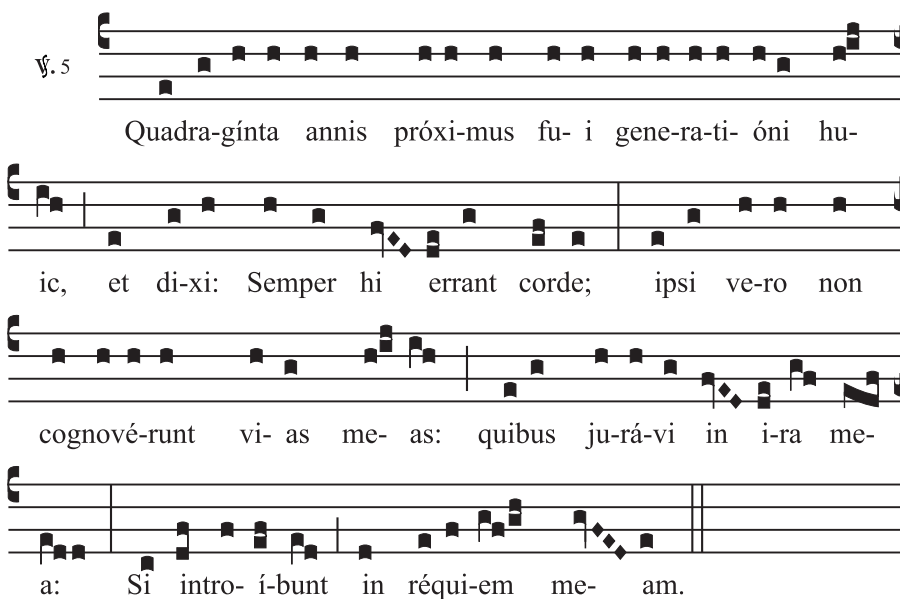
mi-no qui fe-cit nos, qui- a ipse est Dóminus De- us no-



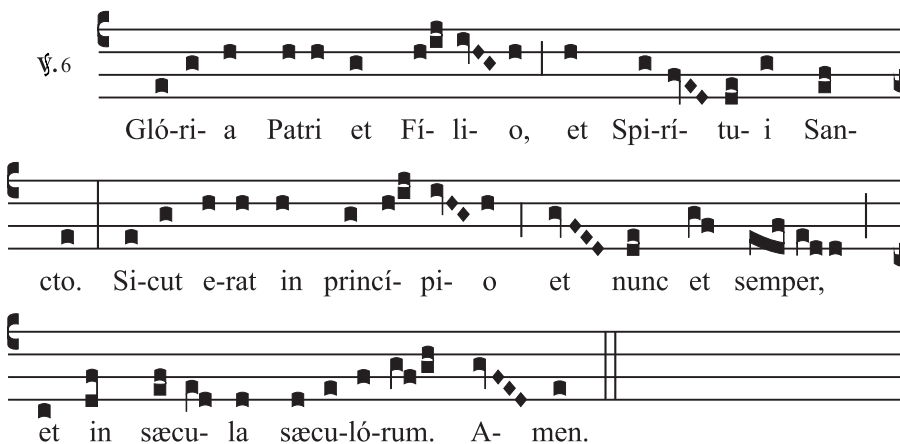
Bo Jego jest morze, i On je uczynił, i lądy utworzyły ręce Jego. Pójdźcie, pokłońmy się i upadnijmy, i płaczmy przed Panem, który nas stworzył, albowiem On jest Panem, Bogiem naszym, a my ludem pastwiska Jego i owcami ręki Jego.



Dziś, jeśli głos Jego usłyszycie, nie zatwardzajcie serc waszych, jak w rozdrażnieniu, jak w dzień kuszenia na puszczy, kędy mię kusili ojcowie wasi, doświadczyli mnie, a widzieli uczynki moje!


 ¶. 5
 Quadra-ginta annis próxi-mus fu- i gene-ra-ti- óni hu-
 ic, et di-xi: Semper hi errant corde; ipsi ve-ro non
 cognové-runt vi- as me- as: quibus ju-rá-vi in i-ra me-
 a: Si intro- í-bunt in réqui-em me- am.

Czterdzieści lat gniewałem się na ten naród, i rzekłem: Zawsze ci błędzą sercem. A oni nie poznali dróg moich, jak zaprzysiągłem w gniewie moim, że nie wnikną do pokoju mego.


 ¶. 6
 Gló-ri- a Patri et Fí- li- o, et Spi-rí- tu- i San-
 cto. Si-cut e-rat in princí- pi- o et nunc et semper,
 et in sæcu- la sæcu-ló-rum. A- men.

Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu. Jak była na początku, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

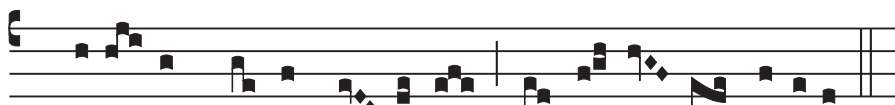
OFFICIUM LECTIONIS - GODZINA CZYTAŃ



1. Pange lingua glo-ri-ó- si Præ-li- um cer-támi- nis: Et



su- per Cru- cis tro-phæ- um, Dic tri- úmphum nó-bi-lem:

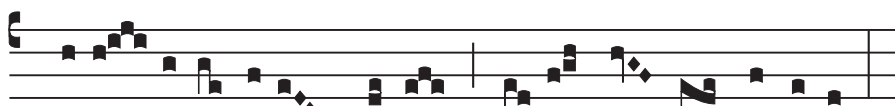


Quá-li- ter Re- démp- tor orbis Immo- lá- tus ví-ce-rit.

*Sław, języku, bój chwalebny, dzieje walki niezrównanej, /
i opiewaj triumf krzyża hymnem pełnym uwielbienia, / na nim
bowiem Odkupiciel był zabity, lecz zwyciężył.*



2. Crux fi-dé-lis, inter omnes Arbor una nó-bi- lis:



Nulla silva ta-lem pro-fert Fronde, flo- re, gérmi-ne:

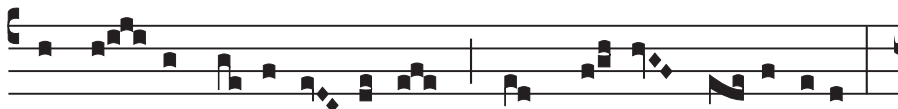


Dulce lignum dulces clavos, Dul-ce pon-dus sústinet.

*Krzyżu wierny i szlachetny, spośród wszystkich drzew
wybrany, / żaden las nie zrodził drzewa piękniejszego ponad
ciebie; / słodkie belki, słodkie gwoździe, co dźwigają ciężar
słodki!*



3. Flecte ramos arbor al-ta, Tensa laxa vísce- ra:



Et ri- gor len-téscat il-le, Quem de- dit na- tí- vi-tas:

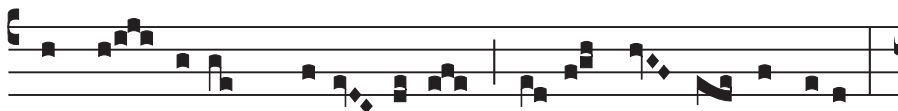


Ut su- pérni membra Re-gis Mi- ti ten-das stí- pi-te.

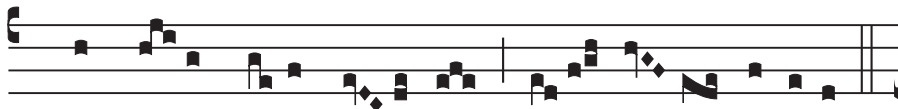
Schyl gałęzie, drzewo wzniosłe, ulżyj członkom tak napiętym; / niechże zmięknie pień twój twardy, aby na nim ciało Zbawcy / i najwyższej chwały Króla nie doznało udręczenia!



4. So- la digna tu fu- í-sti Ferre sæcli pré-ti- um,



Atque portum præpa- rá-re Nau-ta mun- do náufrago:

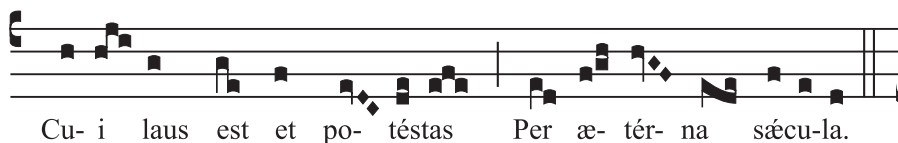


Quem sa- cer cru- or per- únxit, Fu-sus A-gni córpo-re.

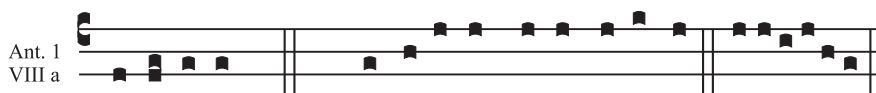
Tylko tyś jest godne przyjąć na ramiona okup ziemi / i ukazać port bezpieczny dla tonących w wirach świata, / Ciebie bowiem krew Baranka uświęciła swą czerwienią.



5. Gló-ri- a et honor De- o. Usquequáque al-tíssi- mo,



*Cześć niech będzie Bogu Ojcu i Synowi Jedynemu /
razem z Duchem równym Omu; chwala Bogu w Trójcy
Świętej, / który darzy nas i chroni swoją łaską miłosierną.
Amen.*

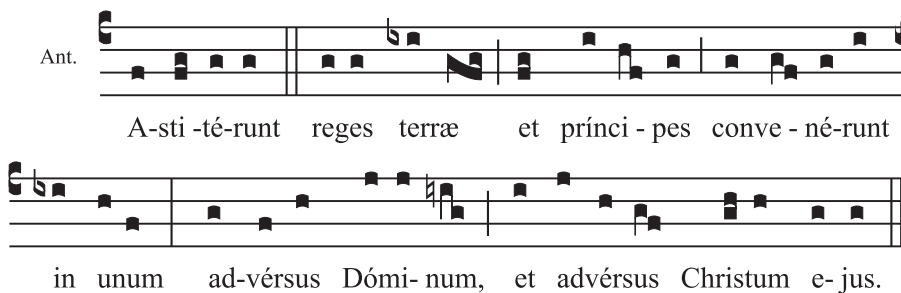


Asti- té-runt. Ps. Dlaczego się burzą na-ro-dy? E u o u a e.

Psalm 2

Dlaczego się burzą narody, *
czemu ludy żywią daremne zamysły?
Buntują się królowie ziemi †
i władcy ziemi wraz z nimi spiskują *
przeciw Panu i Jego Pomazańcowi:
„Stargajmy ich pęta, *
a więzy precz odrzućmy od siebie!”
Śmieje się Ten, który mieszka w niebie, *
Pan się z nich naigrawa,
A potem do nich mówi w gniewie swoim *
i w swej zapalczywości wzbudza w nich trwogę:
„Oto Ja ustanowiłem swego Króla *
na Syjonie, świętej górze mojej”.
Wyrok Pański ogłaszę: †
On rzekł do mnie „Tyś jest moim Synem, *
Ja dzisiaj zrodziłem Ciebie.
Żądaj, a dam Ci w dziedzictwo narody *
i krańce ziemi w posiadanie Twoje.
Żelazną różgą będziesz nimi rządził, *
skruszysz ich jak glinianę naczynie”.

A teraz, królowie, zrozumcie, *
 nauczcie się, sędziowie ziemi:
 Służcie Panu z bojaźnią, *
 z drżeniem całujcie Mu stopy,
 Bo jeśli gniewem zapłonie, wejdziecie na drogę zagłady, †
 gdyż gniew Jego prędko wybucha. *
 Szczęśliwi wszyscy, którzy Mu ufają.

Ant. 

A-sti-té-runt reges terræ et prínci - pes conve - né-runt
 in unum ad-vérsus Dómi- num, et advérsus Christum e- jus.

*Ant. Stanęli razem królowie ziemi, a książęta zeszli się
 w gromadę przeciw Panu i przeciw Pomazańcowi Jego.*

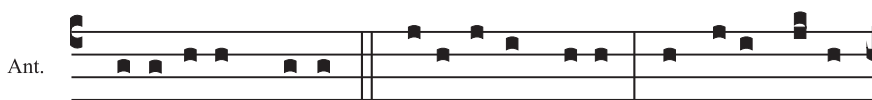
Ant. 2
 VIII a 

Di-vi-sé-runt si-bi. Ps. Bo-że, mój, Bo-że, czemuś mnie
 opuścił? E u o u a e.

Psalm 22, 2-23

Boże mój, Boże, czemuś mnie opuścił? *
 Daleko jesteś, mój Wybawco, od mych próśb i wołania.
 Boże mój, wołam we dnie, lecz nie odpowiadasz, *
 wołam i nocą, lecz nie znajduję spokoju.
 A przecież Ty mieszkasz w świątyni, *
 Chwało Izraela.
 W Tobie nasi ojcowie ufność pokładali, *
 zaufali Ci, a Tyś ich uwolnił.

Do Ciebie wołali i zostali zbawieni, *
ufali Tobie i nie zaznali wstydu.
Ja zaś jestem robak, a nie człowiek, *
pośmiewisko dla ludzi i wzgarda pospółstwa.
Szydzą ze mnie wszyscy, którzy na mnie patrzą, *
wykrzywiają wargi i potrzasają głowami.
„Zaufał Panu, niech go Pan wyzwoli, *
niech go ocali, jeśli go miłuje”.
Bo Ty mnie wydobyłeś z łona matki, *
Tyś mnie przy jej piersi uczynił bezpiecznym.
Tobie od urodzenia zostałem oddany, *
od wyjścia z łona matki jesteś moim Bogiem.
Nie stój z dala ode mnie, bo klęska jest blisko *
i nie ma nikogo, kto by mi dopomógł.
Otoczyło mnie stado byków, *
osaczają mnie byki Baszanu.
Rozwierają przeciwko mnie paszcze, *
jak drapieżny lew, który ryczy.
Siły uszły ze mnie jak woda, *
rozluźniły się wszystkie kości moje.
Serce w воск się zamienia *
i topnieje w moim wnętrzu.
Gardło me wyszło jak skorupa, †
język mój przywarł do podniebienia *
i położyłeś mnie w prochu śmierci.
Sfora psów mnie opadła, *
otoczyła mnie zgraja złoczyńców.
Przebodli moje ręce i nogi, *
policzyć mogę wszystkie kości moje.
A oni na mnie patrzą sycąc się mym widokiem, †
dzielą między siebie moje szaty *
i los rzucają o moją suknię.
Ty zaś, Panie, nie stój z daleka, *
Pomocy moja, śpiesz mi na ratunek!
Ocal od miecza moje życie, *
duszę moją jedyną wyrwij z psich pazurów.
Wybaw mnie z lwiej paszczeki *
i mnie biednego od rogów bawolich.
Będę głosił swym braciom Twoje imię *
i będę Cię chwalił w zgromadzeniu wiernych.



Di-vi-sé-runt si-bi vestiménta me- a, et super vestem

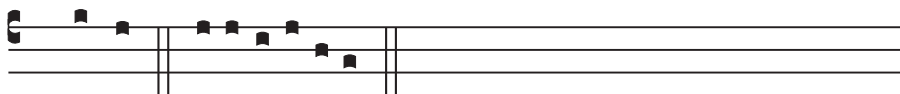


me - am mi - sé- runt sor-tem.

*Ant. Rozdzielili sobie szaty
moje, a o suknię moją los rzucali.*



Vim fa-ci- é-bant. Ps. Nie karć mnie, Pa- nie, w Two- im



gniewie. E u o u a e.

Psalm 38

Nie karć mnie, Panie, w Twoim gniewie, *
ani mnie nie karz w swej zapalczywości.

Utkwiły bowiem we mnie strzały Twoje *
i Twoja ręka zaciążyła nade mną.

Z powodu Twego gniewu nic nie ma zdrowego w mym ciele, *
nic nietkniętego w kościach na skutek grzechu mojego.

Bo winy moje przerosły moją głowę *
i przygniatają mnie ciężkim brzemieniem.

Moje rany cuchną i ropieją *
z powodu mojego szaleństwa.

Przybity i zgarbiony, *
przez cały dzień chodzę smutny.

Bo ogień trawi lędźwie moje *
i w moim ciele nic nie ma zdrowego.

Złamany i bardzo wyczerpany *
jęczę, bo drży moje serce.

Znasz, Panie, wszystkie me pragnienia *
i jęk mój nie skryje się przed Tobą.

Trzepocze się we mnie serce i z sił opadłem *
i nawet gaśnie światło moich oczu.

Stronią od mej choroby sąsiedzi i przyjaciele, *
a moi bliscy trzymają się z daleka.

Ci, którzy czyhają na me życie, zastawiają sidła, †
pragną mojej zguby, którzy źle mi życzą, *
i przez dzień cały obmyślają podstęp.

A ja nie słucham, tak jak człowiek głuchy, *
jestem jak niemy, co ust nie otwiera.

Stałem się jak człowiek, który nie słyszy *
i brak mu w ustach odpowiedzi.

Bo Tobie ufam, Panie, *

Ty, Panie, Boże mój, odpowiesz.

Mówię bowiem: „Niech się ze mnie nie cieszą, *
gdy chwieje się ma noga, niech się nade mnie nie wynoszą”.

Bo jestem bardzo bliski upadku, *

a ból mój zawsze jest przy mnie.

Ja przecież wyznaję moją winę, *
a grzech mój przejmuję mnie trwogą.

Silni są ci, którzy są mi przeciwni bez powodu, *

i liczni, którzy mnie niesłusznie nienawidzą,

Ci, którzy za dobro złem odpłacają, *
za to mi grożą, że za dobrem idę.

Panie, Ty mnie nie opuszczaj, *

Boże mój, nie oddalaj się ode mnie!

Śpiesz mi na pomoc, *

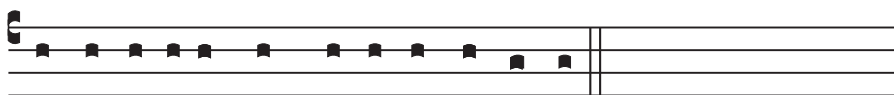
Panie, zbawienie moje.



Vim fa-ci- é-bant qui quæ- ré-bant á- nimam me- am.

Ant. Gwałt czynili ci, którzy szukali duszy mojej.





ſ. In-sur-re-xé-runt in me tes-tes i - ní-qui.



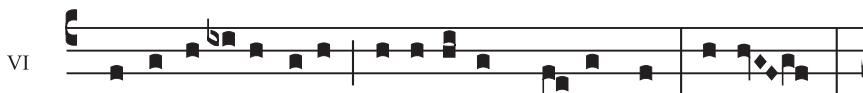
℞. Et men-tí-ta est i-ní-qui-tas si-bi.

*K.: Przeciwko mnie powstali fałszywi świadkowie.
W.: I skłamała nieprawość sobie.*

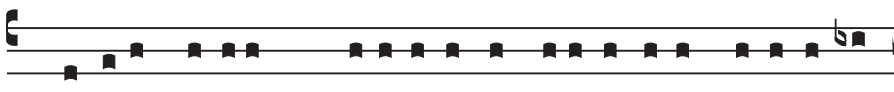
Lamentacje Jeremiasza

Lectio I

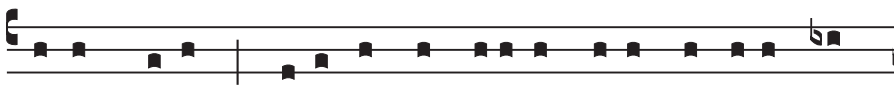
Lm 2, 1-3



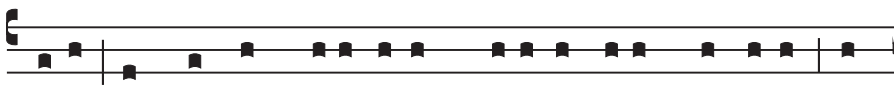
De lamenta-ti- óne Je-remí- æ Prophé- tæ. **A**-leph.



Quómodo obté-xit ca-lí-gi-ne in furó-re su- o Dómi-nus fí-



li- am Si- on: pro-jé -cit de cælo in terram ínclý-tam Is-

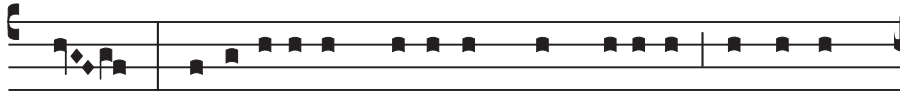


ra-ël, et non est recordá-tus scabél-li pedum su- ó-rum in

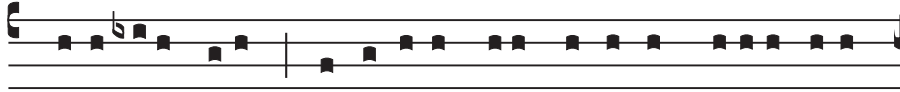


di- e furó-ris su- i.

*Alef. Jakże okrył Pan mrokiem zapal-
czywości swej córkę Syjon! Zrzucił z nieba na
ziemię sławę Izraela, a nie wspomniał na
podnózek nóg swoich w dzień zapalczywości
swojej.*



Beth. Præ-ci-pi-tá-vit Dómi-nus, nec pepércit ómni- a



spe-ci- ósa Jacob: destrú-xit in furó- re su- o muni-ti- ónes

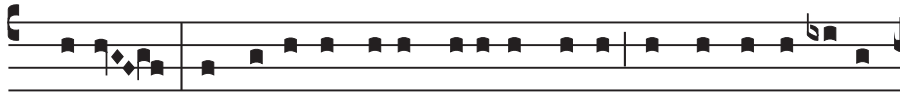


vírgi-nis Juda, et de-jé-cit in terram: póllu- it regnum, et

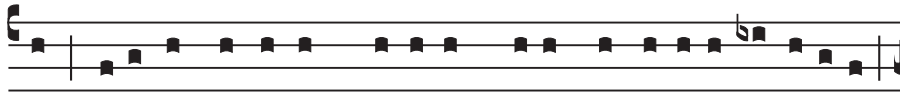


prínci-pes e-jus.

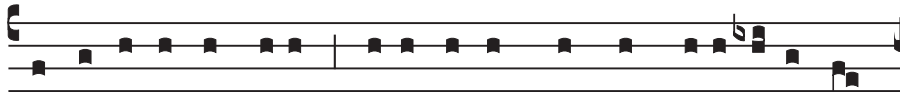
Bet. Zrzucił Pan bez oszczędzania, wszystko piękno Jakubowe, zburzył w zapalczywości swojej zamki córki Judzkiej obalił na ziemię, splugawił królestwo i książąt jej.



Ghimel. Confré-git in i-ra furó-ris su- i omne cornu Isra-



ël; avér-tit re-trórsum dexte-ram su- am a fá-ci- e in-imí-ci:



et succéndit in Jacob qua-si ignem flammæ devo-rántis in



gyro. Je-rú-sa-lem, Je-rú-sa-lem, convérte-re ad Dómi-num



De- um tu-um.

Gimel. Złamał w gniewie zapalczywości swej każdy róg Izraela, odwrócił wstecz prawicę swoją od oblicza nieprzyjaciela i zapalił w Jakubie jakby ogień płomienia, pożerającego wokół. Jeruzalem, Jeruzalem, nawróć się do Pana Boga twego!

Responsorium I

III

Omnes amí-ci me- i de-re- liqué-

runt me, et præva-lu-é- runt insi-di- án- tes mi-

hi: trá-di-dit me, quem di- li-gé- bam: et terri-bí-li-bus

ó- cu- lis pla- ga crudé-li percu- ti- éntes, * A-cé-

to po-tá- bant me. ŷ. Et de-dé- runt

in escam me-am fel, et in si- ti me- a.

* Acé- to.

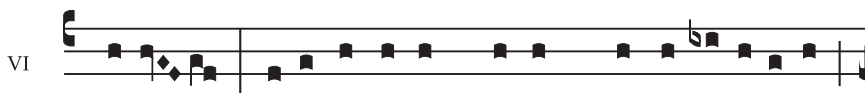
*W.: Wszyscy przyjaciele moi opuścili Mnie i przechwalali się czyhający na Mnie. Wydał Mnie ten, którego miłowałem; zadawszy Mi srogie rany strasznymi oczyma patrzyli na Mnie i * poili mnie octem.*

K.: Dali Mi żółć jako pokarm, a gdy pragnąłem

W.: poili mnie octem.

Lectio II

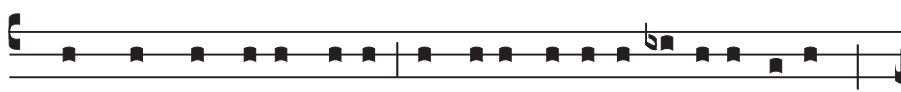
Lm 2, 4-6



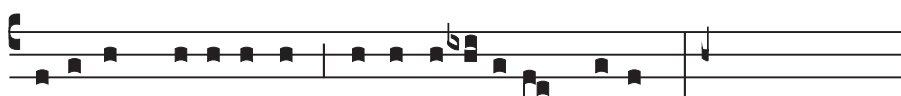
Da-leth. Te-téndit arcum su- um qua-si in-imí-cus,



firmá-vit dexte-ram su- am qua-si hostis: et occí-dit omne,

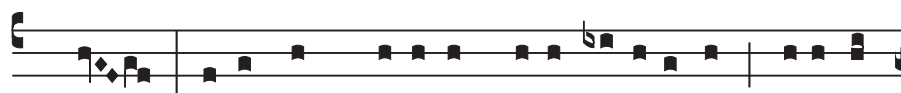


quod pulchrum e-rat vi-su in taber-ná-cu-lo fi-li-æ Si-on,

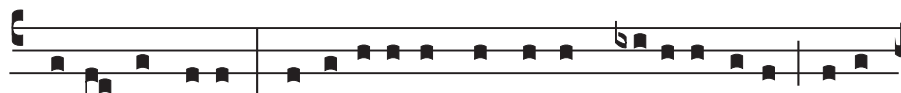


effú-dit qua-si ignem indigna-ti-ónem su- am.

Dalet. Naciągnął łuk swój jak nieprzyjaciół, wzmocnił prawicę swą jak przeciwnik i pobił wszystko, co było pięknego na wejście w namiocie córki Syjon, wylał jak ogień rozgniewanie swoje.



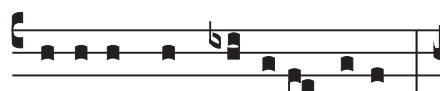
He. Factus est Dómi-nus ve-lut in-imí-cus: prae-ci-pi-



tá-vit Is-ra-ël, prae-ci-pi-tá-vit ómni- a móeni- a e-jus, dissi-

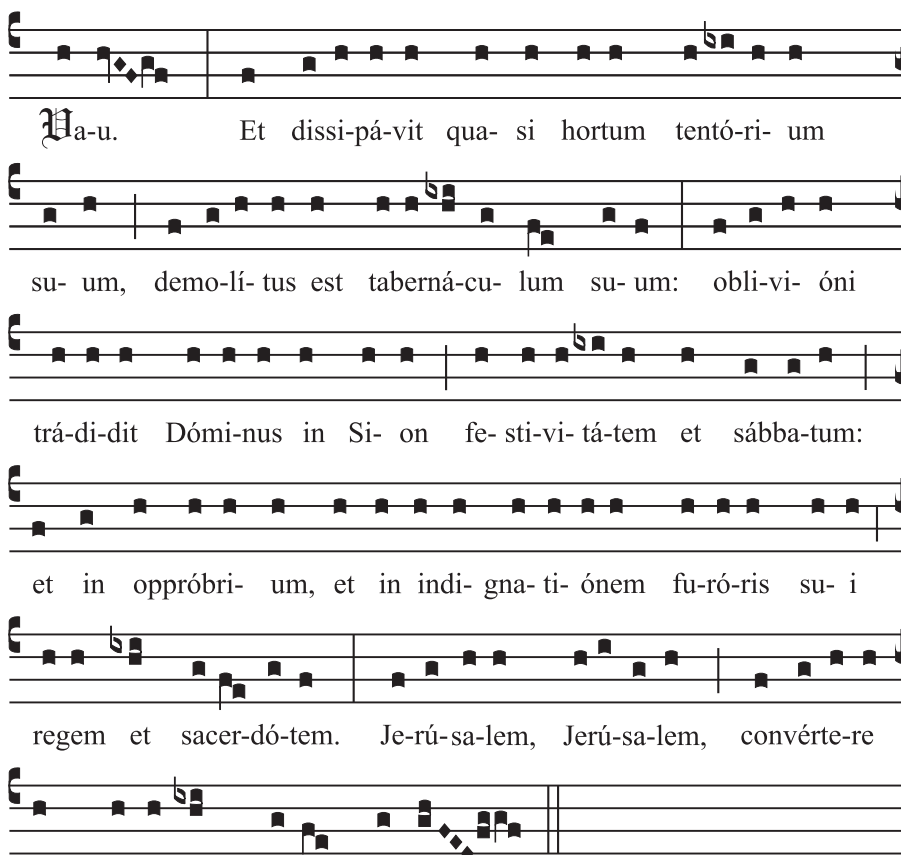


pá-vit muni-ti-ónes e-jus, et replé-vit in fí-li- a Juda humi-



li- á-tum et humi-li- á-tam.

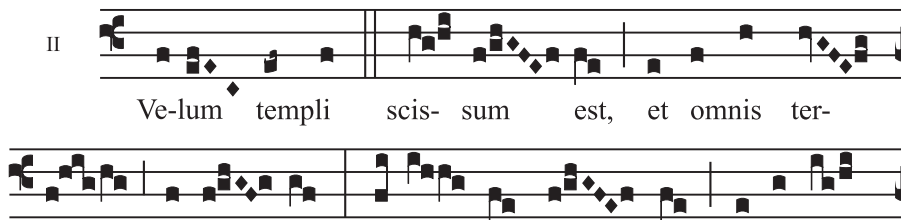
He. Stał się Pan jak nieprzyjaciół, zrzucił Izraela, zrzucił wszystkie mury, rozwalil zamki jego i namnożył u córki Judzkiej unizonego i unizonej.



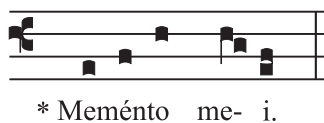
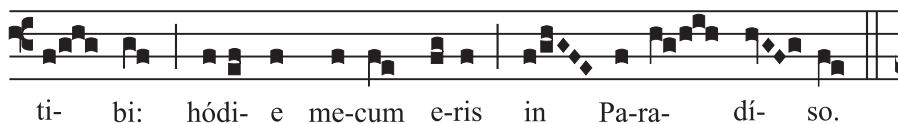
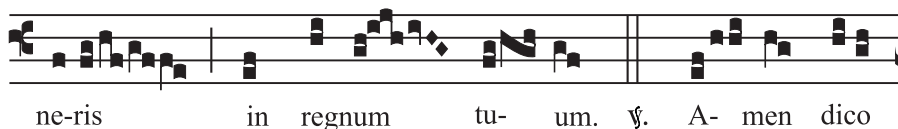
Ha-u. Et dissi-pá-vit qua- si hortum tentó-ri- um
 su- um, demo-lí- tus est taberná-cu- lum su- um: obli-vi- óni
 trá-di-dit Dómi-nus in Si- on fe- sti-vi- tá-tem et sábba-tum:
 et in oppróbri- um, et in indi- gna- ti- ónem fu-ró-ris su- i
 regem et sacer-dó-tem. Je-rú-sa-lem, Jerú-sa-lem, convérte-re
 ad Dómi- num De- um tu- um.

*Waw. I rozwalil jak ogród namiot swój, zburzył przybytek swój, dał
 w zapomnienie Pan na Syjonie uroczyste święto i sabbat, a na pośmiech
 i na rozgniewanie zapalczywości swej króla i kapłana.
 Jeruzalem, Jeruzalem, nawróć się do Pana Boga twego!*

Responsorium II



II
 Ve-lum templi scis- sum est, et omnis ter-
 ra trému- it: latro de cru- ce clamá-bat



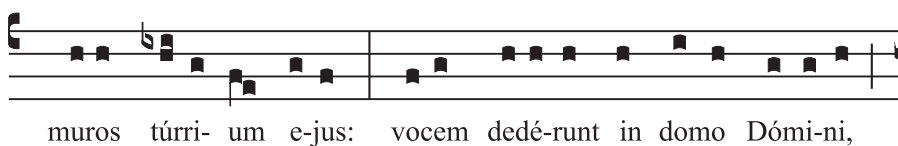
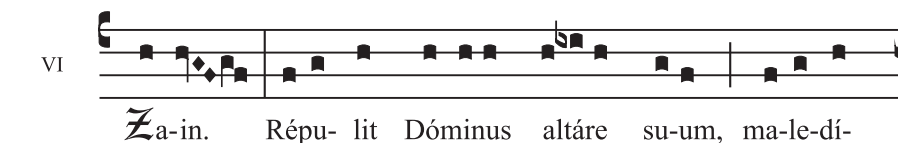
*W.: Zasłona Świątyni rozdarła się i cała ziemia zadrżała; łotr z krzyża wołał mówiąc: *Panie, wspomnij na mnie, gdy przyjdiesz do królestwa Twego.*

K.: Zaprawdę powiadam ci, dziś będziesz ze mną w raju.

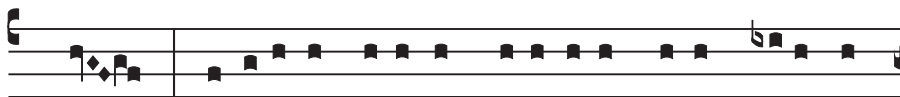
W.: Panie, wspomnij na mnie, gdy przyjdiesz do królestwa Twego.

Lectio III

Lm 2, 7-9



Zain. Odrzucił Pan ołtarz swój, przeklął świątynię swoją, wydał w ręce nieprzyjaciół mury wież jego; krzyczeli w domu Pańskim jak w dzień uroczysty.



Heth. Co-gi-tá-vit Dómi-nus dissi-pá-re mu-rum fi-li-æ



Si- on: te-téndit funí-cu-lum su-um, et non avértit manum

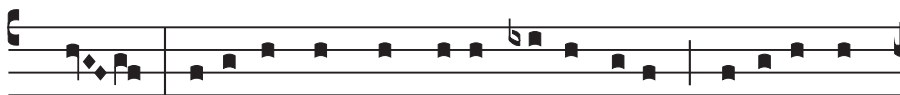


su-am a perdi-ti-óne: luxít-que antemu-rá-le, et mu-rus



pá-ri-ter dissi-pá-tus est.

Het. Postanowił Pan rozwalić mur córki Syjon, wyciągnął sznur swój i nie odwrócił ręki swej od gubienia; i zapłakało przedmurze, i mur razem rozwalony został.



Teth. De-fí-xæ sunt in terra portæ e-jus: pér-di-dit, et



contrí-vit vectes e-jus: regem e-jus et prínci-pes e-jus in



génti-bus: Non est lex, et Prophé-tæ e-jus non invené-runt



vi-si-ónem a Dómi-no Je-rú-sa-lem, Je-rú-sa-lem convérte-re

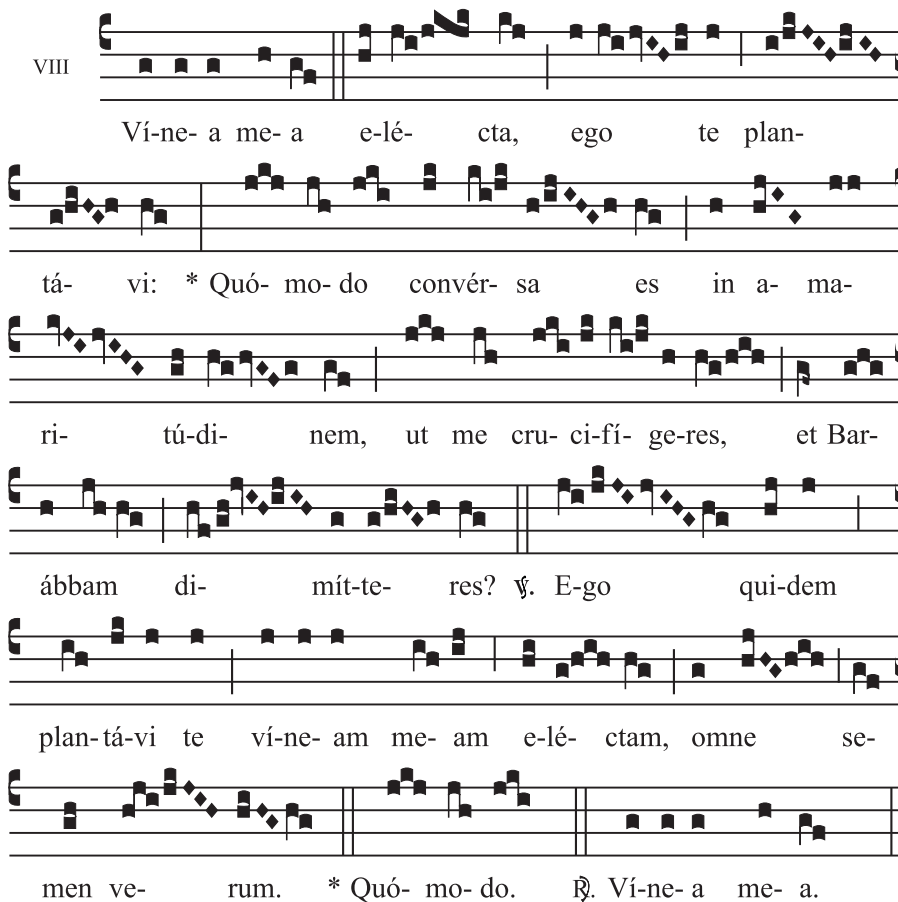


ad Dómi-num De-um tu-um.

*Tet. Zapadły w ziemię bramy jego, zniszczył i połamał
zawory jego, i króla jego i książąt jego między narody; nie
ma zakonu, a prorocy jego nie znaleźli widzenia od Pana.
Jeruzalem, Jeruzalem nawróć się do Pana Boga twego!*

Responsorium III

VIII



Ví-ne- a me- a e-lé- cta, ego te plan-
tá- vi: * Quó- mo- do convér- sa es in a- ma-
ri- tú-di- nem, ut me cru- ci-fí- ge-res, et Bar-
ábbam di- mít-te- res? Ѱ. E-go qui-dem
plan-tá-vi te ví-ne- am me- am e-lé- ctam, omne se-
men ve- rum. * Quó- mo- do. Ѳ. Ví-ne- a me- a.

*W.: Winnico moja wybrana, Ja cię zasadziłem; * jakże to
zwróciłaś się ku gorzkości, aby Mnie ukrzyżować,
a puścić wolno Barabasza?*

*K.: Ja przecież uprawiałem cię, winnicę moją wybraną,
prawdziwy szczep winnego krzewu.*

*W.: Jakże to zwróciłaś się ku gorzkości, aby Mnie ukrzyżo-
wać, a puścić wolno Barabasza?*

Czytanie I

Z listu do Hebrajczyków

Hbr 9, 11-28

Bracia: Chrystus, zjawiwszy się jako arcykapłan dóbr przyszłych, przez wyższy i doskonalszy, i nie ręką, to jest nie na tym świecie, uczyniony przybytek ani nie przez krew kozłów i cielców, lecz przez własną krew wszedł raz na zawsze do Miejsca Świętego, zdobywszy wieczne odkupienie.

Jeśli bowiem krew kozłów i cielców oraz popiół z krowy, którym skrapia się zanieczyszczonych, sprawiają oczyszczenie ciała, to o ileż bardziej krew Chrystusa, który przez Ducha wiecznego złożył Bogu samego siebie jako nieskalaną ofiarę, oczyści wasze sumienia z martwych uczynków, abyście służyć mogli Bogu żywemu.

I dlatego jest pośrednikiem Nowego Przymierza, ażeby przez śmierć, poniesioną dla odkupienia przestępstw, popełnionych za pierwszego przymierza, ci, którzy są wezwani do wiecznego dziedzictwa, dostąpili spełnienia obietnicy. Gdzie bowiem jest testament, tam musi ponieść śmierć ten, który sporządza testament. Testament bowiem po śmierci nabiera mocy, nie ma zaś znaczenia, gdy żyje ten, który sporządził testament. Stąd także i pierwszy nie bez krwi był zaprowadzony.

Gdy bowiem Mojżesz ogłosił całemu ludowi wszystkie przepisy Prawa, wziął krew cielców i kozłów z wodą, wełną szkarłatną oraz hizopem i pokropił tak samą księgę, jak i cały lud, mówiąc: „To jest krew Przymierza, które Bóg wam polecił”. Podobnie także skropił krwią przybytek i wszystkie naczynia przeznaczone do służby Bożej. I prawie wszystko oczyszcza się krwią według Prawa, a bez rozlania krwi nie ma odpuszczenia grzechów. Przeto obrazy rzeczy niebieskich w taki sposób musiały być oczyszczane, same zaś rzeczy niebieskie potrzebowały o wiele doskonalszych ofiar od tamtych.

Chrystus bowiem wszedł nie do świątyni, zbudowanej rękami ludzkimi, będącej odbiciem prawdziwej świątyni, ale do samego nieba, aby teraz wstawiać się za nami przed obliczem Boga, nie po to, aby się często miał ofiarować jak arcykapłan, który co roku wchodzi do świątyni z krwią cudzą. Inaczej musiałby cierpieć wiele razy od stworzenia świata. A tymczasem raz jeden ukazał się teraz na końcu wieków na zgładzenie grzechów przez ofiarę z samego siebie. A jak postanowione ludziom raz umrzeć, a potem sąd, tak Chrystus raz jeden był ofiarowany dla zgładzenia grzechów wielu, drugi raz ukaże się nie w związku z grzechem, lecz dla zbawienia tych, którzy Go oczekują.

Responsorium

IV

Si-cut o vis ad occi-si- ó- nem du ctus est: et

dum ma-le tracta- ré- tur, non apé-ru- it os

su- um: trá-di-tus est ad mor- tem, * Ut vi-vi-

fi-cá- ret pó- pu- lum su- um. †. Ipse

vulne-rá-tus est propter in-i-qui- tá-tes no- stras: attrí-tus

est propter scé- le-ra no- stra. * Ut vi-vi-fi-cá-

ret. R̃. Si-cut o-vis.

*W.: Był jak baranek na rzeź prowadzony, a kiedy Go dręczono, nie otworzył ust swoich. Na śmierć Go skazano, * aby życie przywrócił swojemu ludowi.*

K.: To On sam był przebity za nasze grzechy; zdruzgotany za nasze winy.

W.: Aby życie przywrócił swojemu ludowi.

Czytanie II

Katecheza chrzcielna św. Jana Chryzostoma, biskupa
(Katecheza 3,13-19)

Chcesz poznać moc Krwi Chrystusa? Trzeba się cofnąć do jej prawzoru i wspomnieć jej typ opisany na kartach Starego Testamentu.

Mojżesz poleca: „Zabijcie baranka i jego krwią pokropcie próg i odrzwia waszych domów”. Co mówisz, Mojżeszu? Czyż krew nierozumnego zwierzęcia może ocalić człowieka, istotę rozumną? Owszem, może, lecz nie dlatego, że jest to krew, ale dlatego, że jest ona obrazem Krwi Zbawiciela. Dlatego też obecnie prędzej ucieka nieprzyjaciół, gdy ujrzy już nie odrzwia skropione krwią, która była tylko obrazem, lecz rozjaśnione Krwią prawdy usta wiernych - odrzwia świątyni poświęconej Chrystusowi.

Chcesz poznać jeszcze inną moc tej Krwi? Przypatrzmy się, skąd zaczęła płynąć - i z jakiego wytrysnęła źródła. Wyłynęła ona z samego krzyża i wzięła początek z boku Zbawiciela. Czytamy bowiem w Ewangelii, że po śmierci Jezusa, gdy On jeszcze wisiał na krzyżu, jeden z żołnierzy zbliżył się, włócznią przebił Mu bok, i natychmiast wypłynęła Krew i woda. Woda była obrazem chrztu, a Krew Eucharystii. Żołnierz więc przebił Mu bok i otworzył wejście do świątyni, a ja tam znalazłem cudowny skarb i cieszę się ze wspaniałych bogactw. To więc się stało z Barankiem: Żydzi Go zabili, a ja zebrałem owoc ofiary

„Z przebitego boku wypłynęła Krew i woda.” Nie chcę, abyś, słuchaczu, przechodził obojętnie wobec tak wielkich tajemnic, zostaje bowiem jeszcze inny i tajemny sens. Powiedziałem już, że woda i Krew są obrazem chrztu i Eucharystii. Z tych dwóch sakramentów bierze swój początek Kościół "przez obmycie odradzające i uświęcające w Duchu Świętym", to znaczy przez chrzest i Eucharystię, które wywodzą się z boku Zbawiciela. Kościół więc powstał z boku Chrystusa, podobnie jak z boku Adama wyszła jego małżonka, Ewa.

Dlatego świadczy o tym św. Paweł, kiedy mówi: „Jesteśmy z Jego ciała i Jego kości” - a ma on tu na myśli bok Chrystusa. Albowiem jak z boku Adama Bóg stworzył kobietę, tak też Chrystus dał nam ze swego boku wodę i Krew, z których utworzył Kościół. I tak jak Bóg wyprowadził Ewę z głęboko uspiętego Adama, tak też Chrystus po śmierci dał nam wodę i Krew.

Widzicie więc, jak Chrystus połączył się z Oblubienicą, widzicie, jakim żywi nas pokarmem. Dzięki temu samemu pokarmowi rodzimy się i żywimy. Jak matka powodowana naturalną miłością do dziecka spieszy, by je nakarmić własnym mlekiem i krwią, tak Chrystus poi swoją Krwią tych, których odrodził.

Responsorium

VII

Ténebræ factæ sunt, dum cru-ci-fi-xissent Jesum

Ju-dæ-i: et cir-ca ho-ram no-nam ex-

cla-má-vit Je-sus vo-ce ma-gna:

De-us me-us, De-us me-us, ut quid me

de-re-li-quí-sti? * Et incliná-to cá-pi-te emi-

sit spí-ri-tum. Ÿ. Cum er-go acce-pís-set

a-cé-tum, di-xit: Con-summá-tum est.

* Et incliná-to.

*W.: Nastala ciemność, gdy Żydzi ukrzyżowali Jezusa. A około dziewiątej godziny zawołał Jezus wielkim głosem: Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił? * Iskłoniwszy głowę oddał ducha.*

K.: Gdy przyjął ocet, rzekł: Wykonało się.

W.: Iskłoniwszy głowę oddał ducha.

LAUDES - JUTRZNIA

Ant. 1
VII b

Própri- o Ps. Zmi-łuj się na-de mną, Bo-że, w ła-ska-
wo-ści swo-jej. E u o u a e.

Psalm 51

Zmiłuj się nade mną, Boże w łaskowości swojej, *
w ogromie swej litości zgładź nieprawość moją.

Obmyj mnie zupełnie z mojej winy *

i oczyść mnie z grzechu mojego.

Uznaję bowiem nieprawość moją, *

a grzech mój jest zawsze przede mną.

Przeciwko Tobie samemu zgrzeszyłem *

i uczyniłem, co złe jest przed Tobą,

Abyś okazał się sprawiedliwy w swym wyroku *

i prawy w swoim sądzie.

Oto urodziłem się obciążony winą *

i jako grzesznika poczęła mnie matka.

A Ty masz upodobanie w ukrytej prawdzie, *

naucz mnie tajemnic mądrości.

Pokrop mnie hizopem, a stanę się czysty, *

obmyj mnie, a nad śnieg wybieleję.

Spraw, abym usłyszał radość i wesele, *

niech się radują kości, które skruszyłeś.

Odwróć swe oblicze od moich grzechów *

i zmaż wszystkie moje przewinienia.

Stwórz, Boże, we mnie serce czyste *

i odnów we mnie moc ducha.

Nie odrzucaj mnie od swego oblicza *

i nie odbieraj mi świętego ducha swego.

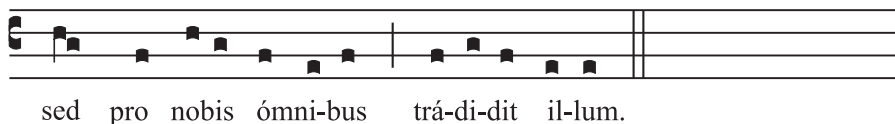
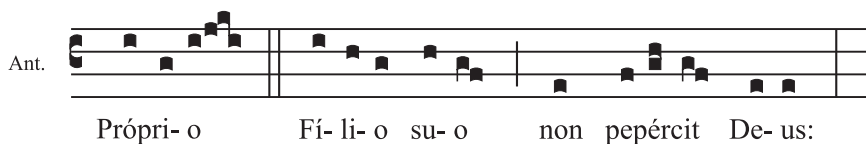
Przywróć mi radość Twojego zbawienia *

i wzmocnij mnie duchem ofiarnym.

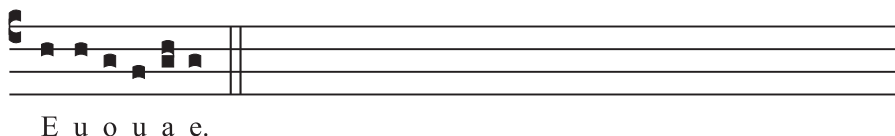
Będę nieprawych nauczał dróg Twoich *

i wrócą do Ciebie grzesznicy.

Uwolnij mnie, Boże, od kary za krew przelaną, †
 Boże, mój Zbawco *
 niech sławi mój język sprawiedliwość Twoją.
 Panie, otwórz wargi moje, *
 a usta moje będą głosić Twoją chwałę.
 Ofiarą bowiem Ty się nie radujesz, *
 a całopalenia, choćbym dał, nie przyjmiesz.
 Boże, moją ofiarą jest duch skruszony, *
 pokornym i skruszonym sercem Ty, Boże, nie gardzisz.
 Panie, okaż Syjonowi łaskę w Twej dobroci, *
 odbuduj mury Jeruzalem.
 Wtedy przyjmiesz prawe ofiary: dary i całopalenia, *
 wtedy składać będą cielce na Twoim ołtarzu.



*Ant. Własnemu Synowi swemu nie przepuścił Bóg,
 ale za nas wszystkich Go wydał.*



Pieśń Ha 3, 2-4. 13a. 15-19

Usłyszałem, Panie, Twoje orędzie, *
 zobaczyłem, Panie, Twoje dzieło.
 Gdy czas nadejdzie, niech ono odżyje, †
 pozwól nam je poznać, gdy zbliży się pora; *
 w gniewnym zapale wspomnij na swą litość!

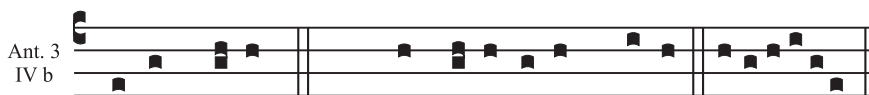
Bóg przychodzi z Temanu, *
 Święty z góry Paran.
 Jego majestat okrywa niebios, *
 a Jego chwały pełna jest ziemia.
 Jego wspaniałość podobna do światła, †
 z Jego rąk tryskają promienie, *
 moc Jego w nich jest ukryta.
 Wyszedłeś, aby lud swój ocalić *
 i wybawić twego pomazańca.
 Konie bezbożnika wdeptałeś w morze, *
 w kipiącą topiel wód ogromnych.
 Usłyszałem i me serce struchlało, *
 na ten głos moje wargi zadrżały,
 Moje kości przeniknęła trwoga, *
 zachwiały się moje kroki.
 Jednak w spokoju czekam na klęskę, *
 która spotka lud naszych gnębicielei.
 Choć drzewo figowe nie rozwija pąków *
 i winnice nie wydają plonów,
 Chociaż zawiodły zbiory oliwek, *
 a pola nie przynoszą żywności,
 Choć stada owiec znikają z owczarni *
 i nie ma wołów w zagrodach,
 Ja się jednak rozraduję w Panu *
 i rozweselę się w Bogu, moim Zbawicielu.
 Pan, który jest moją siłą, †
 uczyni me nogi jak nogi jelenia *
 i na wyżyny mnie wyprowadzi.

Ant.

Dum conturbá-ta fú-e-rit á-nima me-a, Dómi-ne,

mi-se-ri-córdi-æ me-mor e-ris.

*Ant. Gdy dusza moja będzie wzburzona,
wspomnisz, Panie, na miłosierdzie.*



Cru-cem tu- am. *Ps.* Chwal, Je-ru-za-lem, Pa-na. E u o u a e.

Psalm 147 B

Chwal, Jeruzalem, Pana, *
 wysławiaj twego Boga, Syjonie!
 Umacnia bowiem zawory bram twoich *
 i błogosławi synom twoim w tobie.
 Zapewnia pokój twoim granicom *
 i wyborną pszenicą ciebie darzy.
 Zsyła na ziemię swoje polecenia, *
 a szybko mknie Jego słowo.
 On prószy śniegiem jak wełną *
 i szron jak popiół rozsypuje.
 On grad rozrzuca jak okruchy chleba, *
 od Jego mrozu ścinają się wody.
 Posyła słowo, i lód topnieje, *
 powieje wiatrem, i rzeki płyną.
 Oznajmił swoje słowo Jakubowi, *
 Izraelowi ustawy swe i wyroki.
 Nie uczynił tego dla innych narodów, *
 nie oznajmił im swoich wyroków.



Cru-cem tu- am adorámus, Dómi- ne, et sanctam Re-



surrecti- ónem tu- am laudámus, et glo-ri- fi-cámus: ecce e-nim



propter Crucem ve- nit gáudi- um in uni- vérsó mun-do.

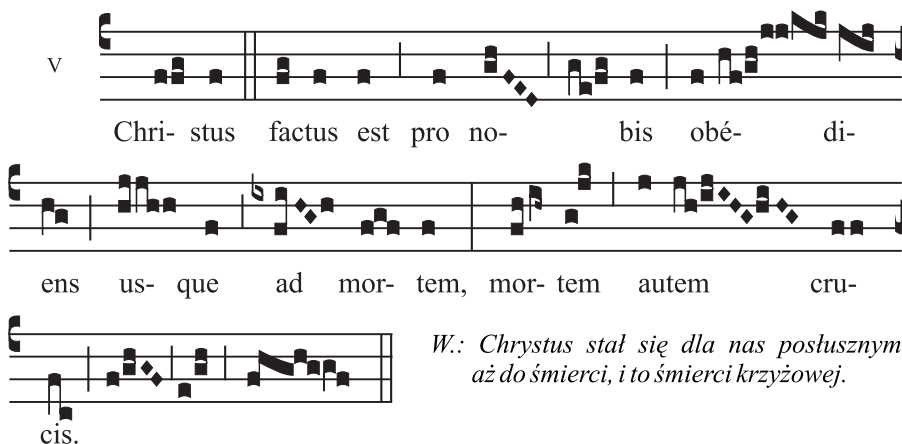
*Ant. Wielbimy Krzyż Twój, Panie, wysławiamy i chwalimy Twoje święte
 zmartwychwstanie; oto bowiem przez Krzyż przyszła radość dla całego świata.*

Czytanie krótkie

Iz 52, 13-15

Oto się powiedzie mojemu Słudze, wybije się, wywyższy i bardzo wyrośnie. Jak wielu osłupiało na Jego widok, tak nieludzko został oszepecony Jego wygląd i Jego postać była niepodobna do ludzi; tak mnogie narody się zdumieją, królowie zamkną przed Nim usta, bo ujrzą coś czego im nigdy nie opowiadano, i pojmą coś niesłuchanego.

Responsorium



Chri- stus factus est pro no- bis obé- di-
ens us- que ad mor- tem, mor- tem autem cru-
cis.

*W.: Chrystus stał się dla nas posłusznym
aż do śmierci, i to śmierci krzyżowej.*

Benedictus

Łk 1, 68-79



Ad Bened.
Ant.
I

Po-su- é- runt. *Cant. Zachariae.* Bło-go-sła-wio-ny Pan
Bóg I-zra- e-la * bo lud swój na-wie-dził i wy-zwo-lił.
2. I wzbu-dził ...

Błogosławiony Pan, Bóg Izraela, *
 bo lud swój nawiedził i wyzwolił.
 I wzbudził dla nas moc zbawczą *
 w domu swego służy Dawida.
 Jak zapowiedział od dawna *
 przez usta swych świętych proroków,
 Że nas wybawi od naszych nieprzyjaciół *
 i z ręki wszystkich, którzy nas nienawidzą;
 Że naszym ojcom okaże miłosierdzie *
 i wspomni na swe święte przymierze,
 Na przysięgę, którą złożył *
 ojcu naszemu Abrahamowi.
 Da nam, że z mocy nieprzyjaciół wyrwani, *
 służyć Mu będziemy bez trwogi,
 W pobożności i sprawiedliwości przed Nim *
 po wszystkie dni nasze.
 A ty, dziecię, zwać się będziesz prorokiem Najwyższego, *
 gdyż pójdziesz przed Panem przygotować Mu drogi.
 Jego ludowi dasz poznać zbawienie *
 przez odpuszczenie grzechów.
 Dzięki serdecznej litości naszego Boga, *
 z jaką nas nawiedzi z wysoka Wschodzące Słońce,
 By oświecić tych, co w mroku i cieniu śmierci mieszkają, *
 aby nasze kroki skierować na drogę pokoju.
 Chwała Ojcu i Synowi, *
 i Duchowi Świętemu.
 Jak była na początku, teraz i zawsze, *
 i na wieki wieków. Amen.

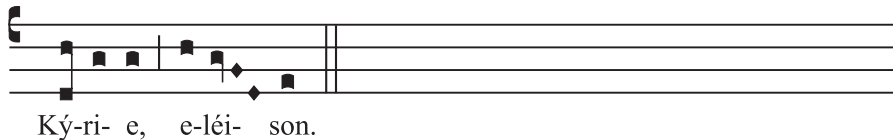
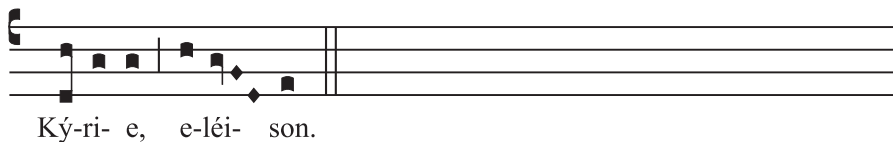
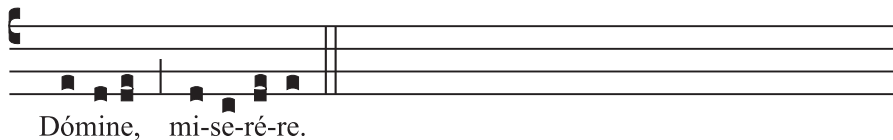
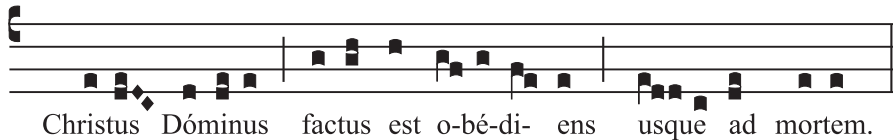
Ant.

Po-su- é- runt super caput e-jus causam ipsi- us

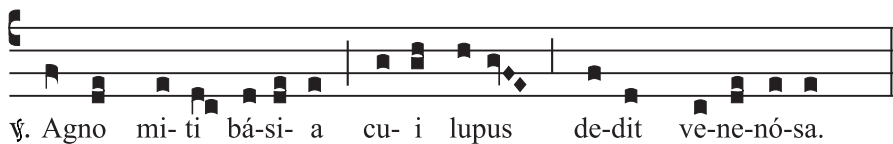
scri- ptam: Je-sus Naza-ré- nus, Rex Judæ- ó-rum.

*Ant. Położyli nad głową Jego napisaną winę Jego:
Jezus Nazarejczyk, król żydowski.*

Preces

Bracia u stopni ołtarza:*Chór:**Bracia u stopni ołtarza:**Inni dwaj bracia:**Chór:*

Chrystus Pan stał się posłuszny aż do śmierci.

Bracia u stopni ołtarza:

Wilk obdarzył łagodnego baranka zatrutym pocałunkiem.

Christe, e-léi-son.

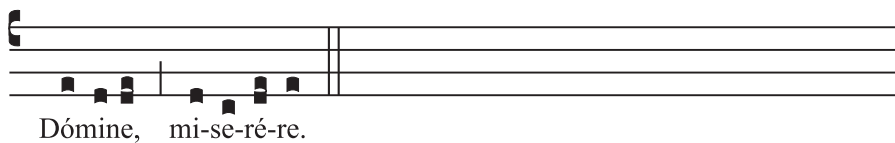
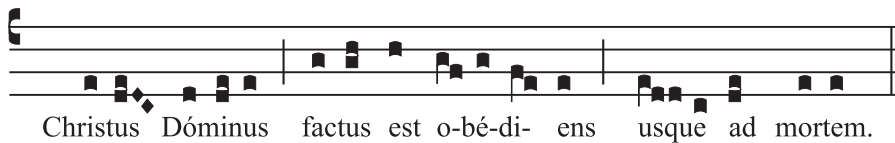
 Kyrie eleison

li- á-tur.

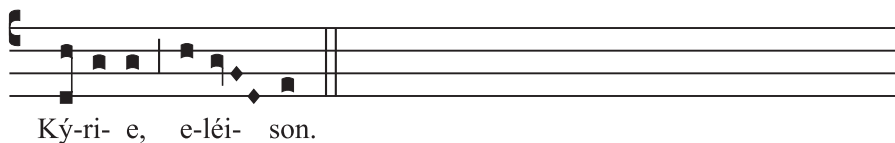
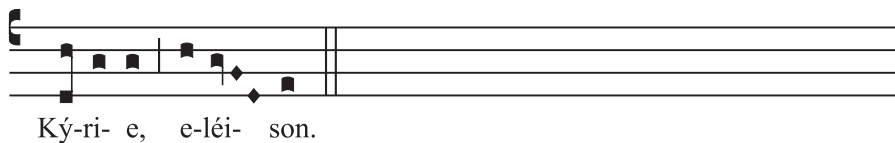
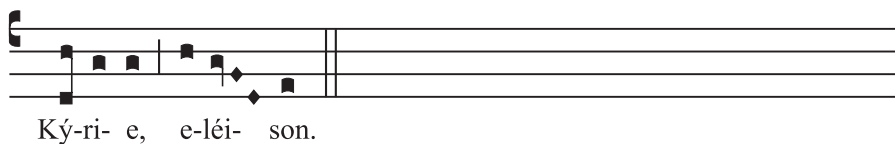
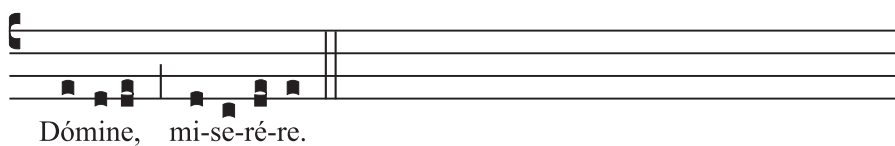
Christe, e-léi-son.

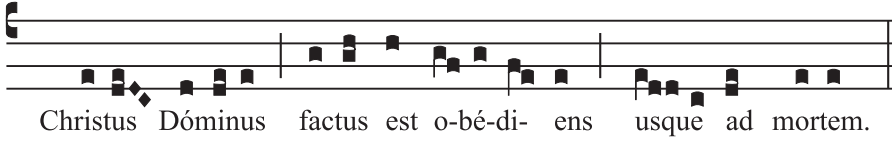
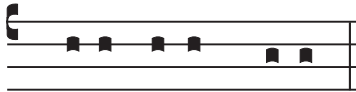
ri-pu- í-sti.

Christe, e-léi-son.

Inni dwaj bracia:*Chór:*

Chrystus Pan stał się posłuszny aż do śmierci.

Bracia u stopni ołtarza:*Chór:**Bracia u stopni ołtarza:**Inni dwaj bracia:*

Chór:*Chrystus Pan stał się posłuszny aż do śmierci,**Bracia u stopni ołtarza donośnym głosem:**- i to śmierci krzyżowej!*

Ÿ. Mortem autem cru-cis.

Chwila milczenia (silentium)

Ojcze nasz (Pater noster)

Oratio - Modlitwa

Boże, nasz Ojcze, wejrzyj łaskawie na Twoją rodzinę, † za którą nasz Pan, Jezus Chrystus, dobrowolnie oddał się w ręce prześladowców * i poniósł mękę na krzyżu.

Nie udziela się błogosławieństwa.